DROGA KRZYŻOWA

I

GORZKIE ŻALE

Wydał i ma na składzie

POSŁANIEC SERCA JEZUSA

4105 N. Avers Avenue

Chicago, Illinois

DROGA KRZYŻOWA
I
GORZKIE ŻALE

Tekst Drogi Krzyżowej ułożył
Ks. Szymon Jarosz T. J.

II Wydanie

Copyright, 1943

POSŁANIEC SERCA JEZUSA
The Polish Messenger of the Sacred Heart
CHICAGO, ILLINOIS

Nihil obstat:

SIGISMUND JAKUBOWSKI, S. J.

March 19, 1943

Imprimatur:

✠ SAMUEL A. STRITCH, D. D.

March 22, 1943

Printed by

LOYOLA UNIVERSITY PRESS

3441 North Ashland Avenue

Chicago, Illinois

mal. A. Schmitz

MODLITWA WSTĘPNA

Jezu, Zbawicielu i Boże mój, Dobroci nieskończona i Miłości niepojęta. Kocham Cię. Żałuję za wszystkie grzechy moje. Pójdę śladami bolesnej Drogi Twej, aby uczcić Mękę Twoją, aby się nauczyć żyć, cierpieć, umierać według woli Bożej . . .

Pragnę zyskać wszystkie odpusty od Kościoła nadane i ofiaruję je za dusze zmarłych.

✠

PIEŚŃ

Stała Matka boleściwa
Pod krzyżem bardzo rzewliwa,
Na którym Jej Syn wisiał.

STACJA I

✠

PAN JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Piłat umywa ręce, ale wszystkie wody ziemi nie zmyją zbrodni jego. . .

Najświętszy, najniewinniejszy Jezus na śmierć skazany. Najwyższy Bóg-Sędzia od ludzi osądzony. . . Jezu, słyszę wyrok śmierci, na Ciebie za mnie wydany. . .

MODLITWA

Błagam Cię, Zbawicielu mój, nie dopuść, abym w ostatni dzień sądu usłyszał od Ciebie wyrok potępienia. Jedna kropla Krwi Twojej Najświętszej zmyje wszystkie grzechy moje. — Jezu, oczyść mnie! . . .

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Której duszę tak strapioną,
Wielkim żalem obciążoną,
Miecz boleści przenikał.

STACJA II

✠

PAN JEZUS BIERZE KRZYŻ

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Jak matka do dziecka, tak cichy Jezus do krzyża, drzewa boleści, hańby i śmierci, wyciąga swe ręce, wkłada go na zbolałe ramiona, tuli do Siebie . . . bo taka wola Ojca Niebieskiego . . . bo w krzyżu zbawienie ludzi i moje . . .

MODLITWA

O Chryste! Dźwigając krzyż Swój, spoglądasz na mnie i mówisz: *"Kto chce iść za Mną, niech bez szemrania bierze krzyż swój na każdy dzień i wstępuje w ślady moje"* . . . Ku sobie kieruj spłakane me oczy; ucz mię cierpieć, lecz w milczeniu, kochać Ciebie i w cierpieniu! . . .

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

O, jak smutna i strapiona
Matka ta błogosławiona
Syna jednorodzonego.

STACJA III

PAN JEZUS PIERWSZY RAZ UPADA

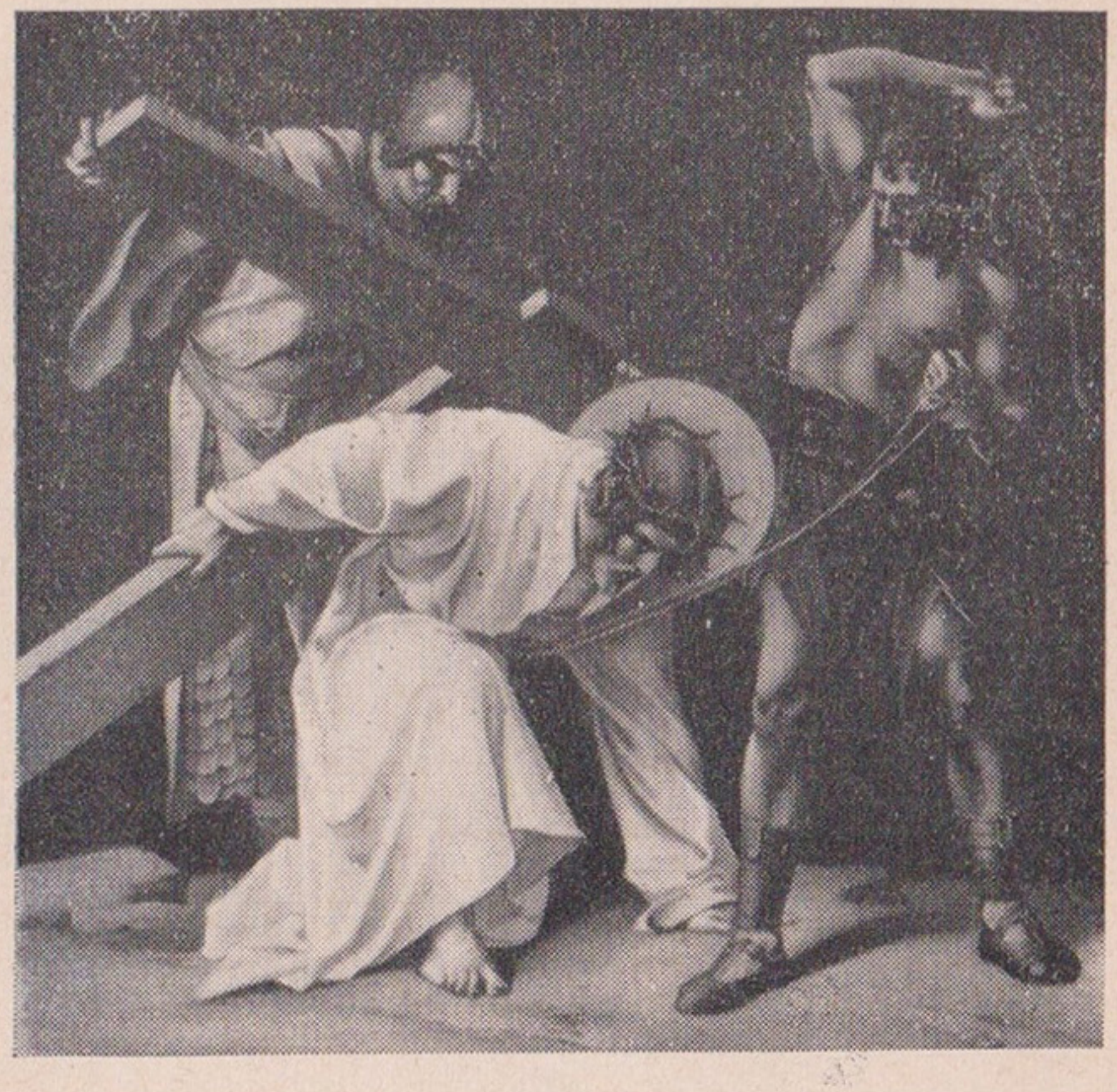

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Wycieńczony krwawym potem, bezsenną nocą, biczowaniem i cierniową koroną, obarczony ciężarem krzyża, słodki Jezus potyka się na drodze i upada . . . Popatrz, biedna duszo, na Chrystusa! Upada, aby cię podźwignąć, abyś nie rozpaczała w słabościach swoich codziennych . . .

MODLITWA

Jezu upadający, bądź moim powstaniem, moją nadzieją i siłą! Bez pomocy Twojej nie poprawię się z wad moich, które tak bardzo zasmucają Serce Twoje najczystsze.

Cała ufność moja w Tobie, Jezu mój!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Która płakała i łkała,
Z żalu drżała, gdy widziała
Mękę Syna miłego.

STACJA IV

✠

PAN JEZUS SPOTYKA MATKĘ NAJŚW.

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Miłość prawdziwą poznaje się w cierpieniu. Nikt tak nie kochał matki, jak Jezus, i nikt tak nie kochał syna, jak Matka Najświętsza . . . Opuszczony Jezus podniósł litość wzbudzające oczy i ujrzał najmilszą Matkę; zalane łzami, pełne współczucia Jej oczy, patrzące na Niego miłośnie . . . Tym wzajemnym spojrzeniem pokrzepiły się Najświętsze Serca . . .

MODLITWA

Matko Bolesna, gdy cierpieć będę, gdy smutek i nieszczęście mię nawiedzi, nie opuszczaj mię! Zwróć ku mnie wtenczas one miłosierne Twoje oczy! Pociesz sierotę, Matko!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Któż jest serca tak twardego,
By dziś z Matką Pana swego
Bardzo rzewno nie płakał?

STACJA V

✠

CYRENEJCZYK POMAGA DŹWIGAĆ KRZYŻ

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Opatrzność Boża nie aniołów, ale biednego i przez oprawców zmuszonego robotnika śle w pomoc Chrystusowi . . . I mnie na drodze życia widok biedy zmusza spieszyć z pomocą bliźniemu.

"Coście uczynili jednemu z tych najmniejszych, toście mnie uczynili", — mówi miłosierny Jezus.

MODLITWA

Miłosierdzia, dobroci dla chorych, głodnych, opuszczonych, wdów i sierót naucz mię, Panie! — Stwórz we mnie serce, czułe dla Ciebie w cierpiących, a nieczułe na grosz i honory . . .

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

PIEŚŃ

Któż by się nie wzruszył w sobie,
Pomnąc o ciężkiej żałobie
Matki z Synem jedynym?

STACJA VI

✠

WERONIKA OCIERA TWARZ PANA JEZUSA

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Z niewymownym żalem patrzy Weronika na spocone, plwocinami zeszpecone, krwią zbroczone oblicze Pana. Prawdziwa miłość dodaje jej odwagi, toruje drogę, każe nie zważać na żołdactwo. Pragnąc choć odrobinę ulgi przynieść Jezusowi, ociera twarz Najświętszą . . . Chrystus przyjmuje tę przysługę miłości i hojnie ją nagradza miłosnym darem: wizerunkiem własnym . . .

MODLITWA

Jezu, jakiś Ty dobry! Daj mi łaskę, bym małymi, z miłości ku Tobie spełnianymi uczynkami zasłużył sobie na odbicie wizerunku Twego w mym sercu! . . .

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Dla złości ludu Swojego
Widziała tak zmęczonego
Jezusa, Syna Swego!

STACJA VII

✠

PAN JEZUS UPADA PO RAZ DRUGI

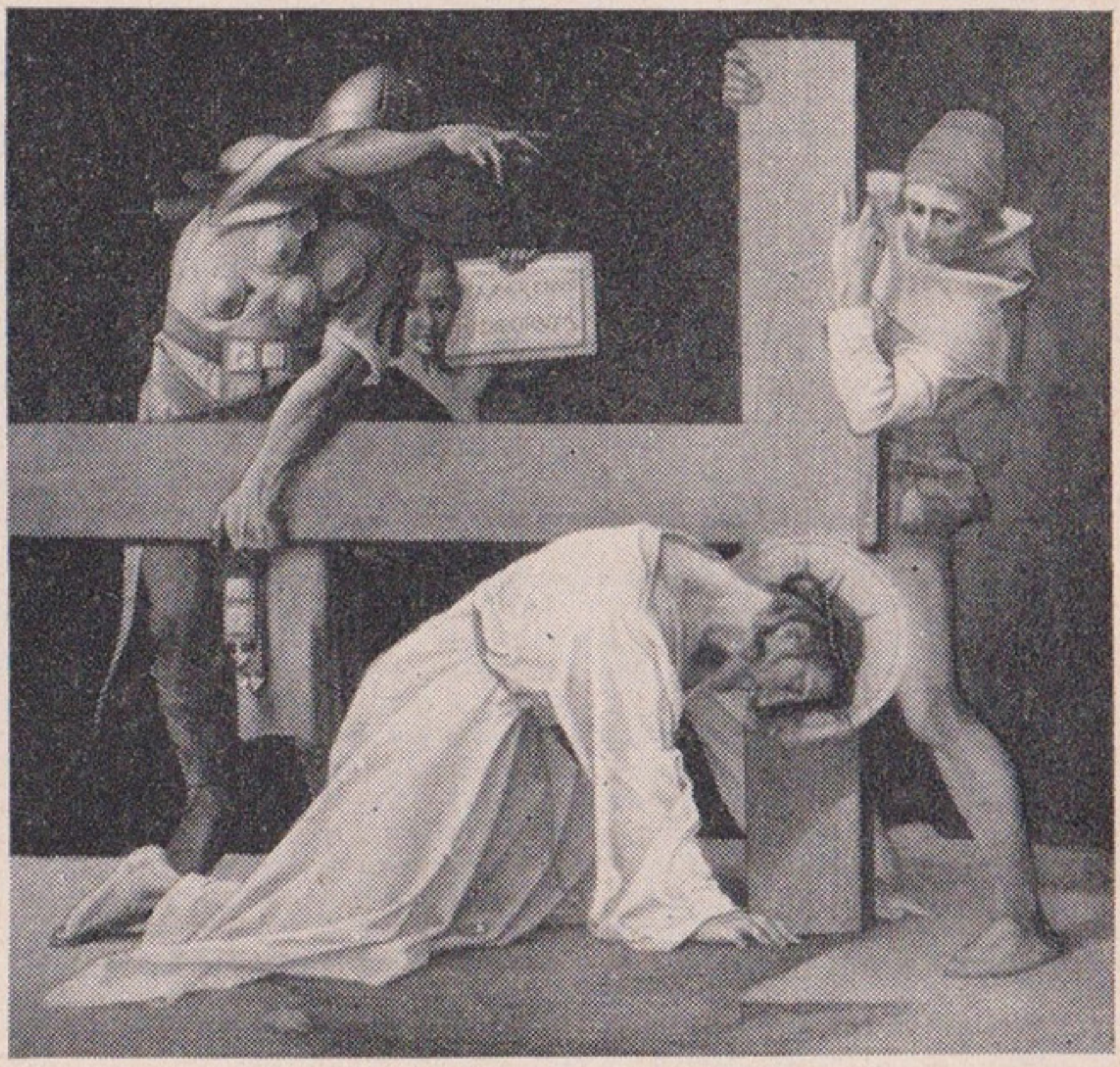

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Pan Jezus wytęża mdlejące siły, by przez morze cierpień przenieść na barkach nasze grzechy, nasze zbawienie. Oczy zaszły mgłą, wyschłym ustom brakło powietrza, stopy się plączą, zachwiał się i upadł znowu . . . cichy, uniżony, jak robak, a nie człowiek . . .

MODLITWA

Jezu, tyle razy przyrzekałem poprawę. Tyle razy mi przebaczałeś. Znowu upadam . . . Moja pycha, chęć wywyższania się nad innych, moja lekkomyślność przytłacza Cię tak boleśnie . . .

Jezu cichy i pokornego Serca, uczyń serce moje według Serca Twego!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Widziała kochanka Swego
Od wszystkich opuszczonego,
Gdy na krzyżu umierał.

ROZWAŻANIE

Grono wiernych matek przeciska się przez tłum, zbliża do Chrystusa i na widok Jego boleści wybucha głośnym płaczem. Łzy kochającego serca niosą Mu w ofierze . . . Czułe Serce Jezusa wzrusza się na ten objaw współczucia, ma dla nich słowa pociechy i przestrogi: *"Nie płaczcie nade Mną, ale nad sobą i synami waszymi"* . . .

MODLITWA

Zbawicielu mój, widokiem Twej męki porusz serce moje do żalu serdecznego za grzechy moje i bliźnich, które były przyczyną gorzkiej Twej męki. Nie dozwól, abym był suchym drzewem, nie rodzącym godnych owoców pokuty!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Cna Matko, źródło miłości,
Niech czuję gwałt Twej żałości,
Dozwól mi z tobą płakać!

STACJA IX

PAN JEZUS UPADA PO RAZ TRZECI

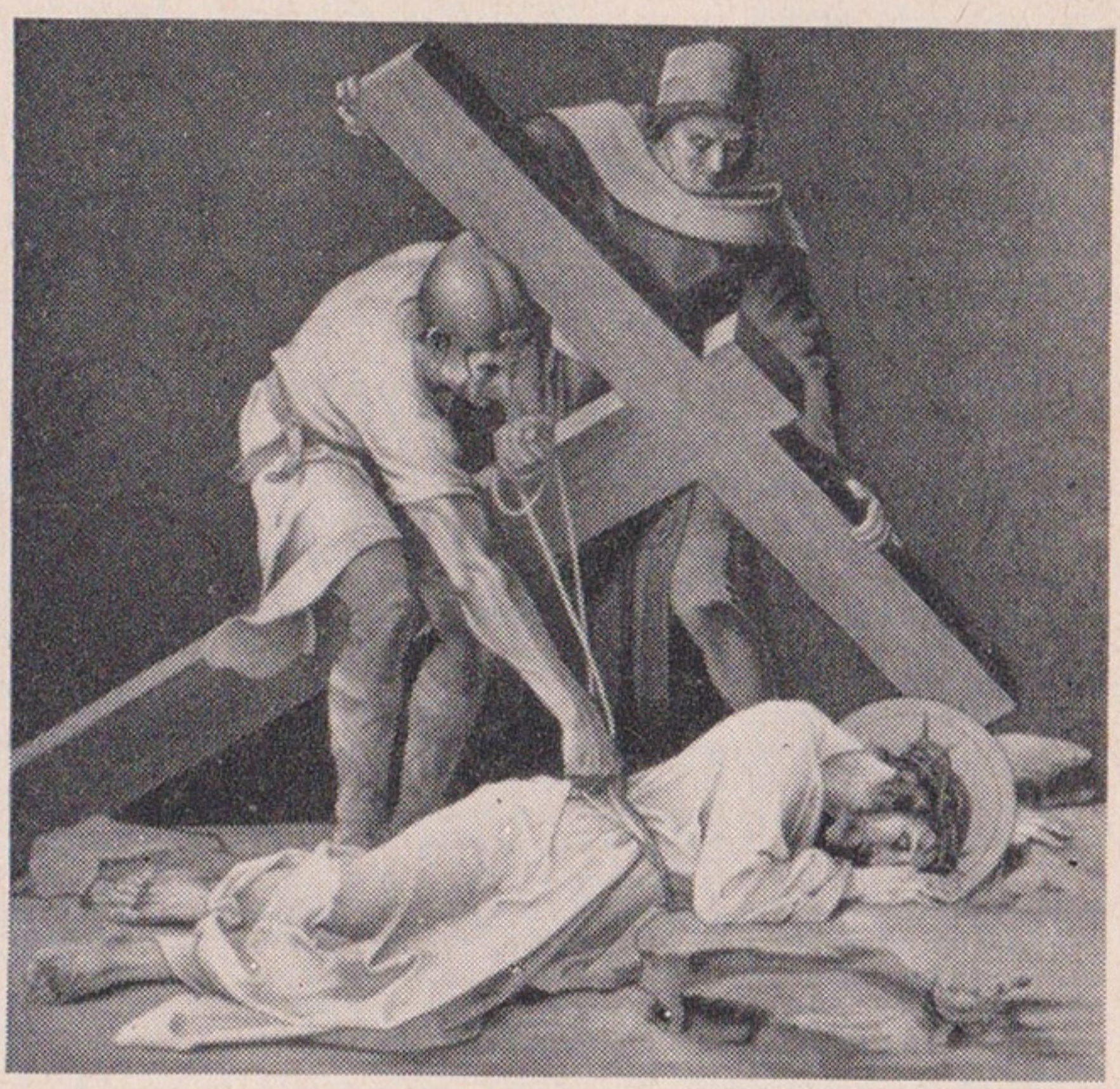

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Smutna procesja krzyżowa zbliża się ku Górze śmierci. Idąc pod górę, Jezus mdleje i tak boleśnie upada, że o własnych ludzkich siłach dźwignąć się nie może. Przekleństwa, kopania nogami, szarpania za sznury nie podniosły cichego Baranka. — Wejdź w siebie, duszo: ten upadek najcięższy, to mój grzech nałogowy, od dzieciństwa . . . Ile już lat przygniata we mnie Chrystusa? . . . Oby nie był przyczyną upadku wiecznego . . .

MODLITWA

Jezu, miłosierdzia, litości! — Podaj mi rękę Swoją, bo o własnej mocy nie powstanę. Wzmocnij mię łaską, którąś mi bolesnym Swym upadkiem wysłużył, a wszystko potrafię w Tobie, Wspomożycielu moim!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

PIEŚŃ

Spraw, by miłością pałało
Me serce, Boga kochało,
Spraw, niech Mu się podobam.

STACJA X

PAN JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

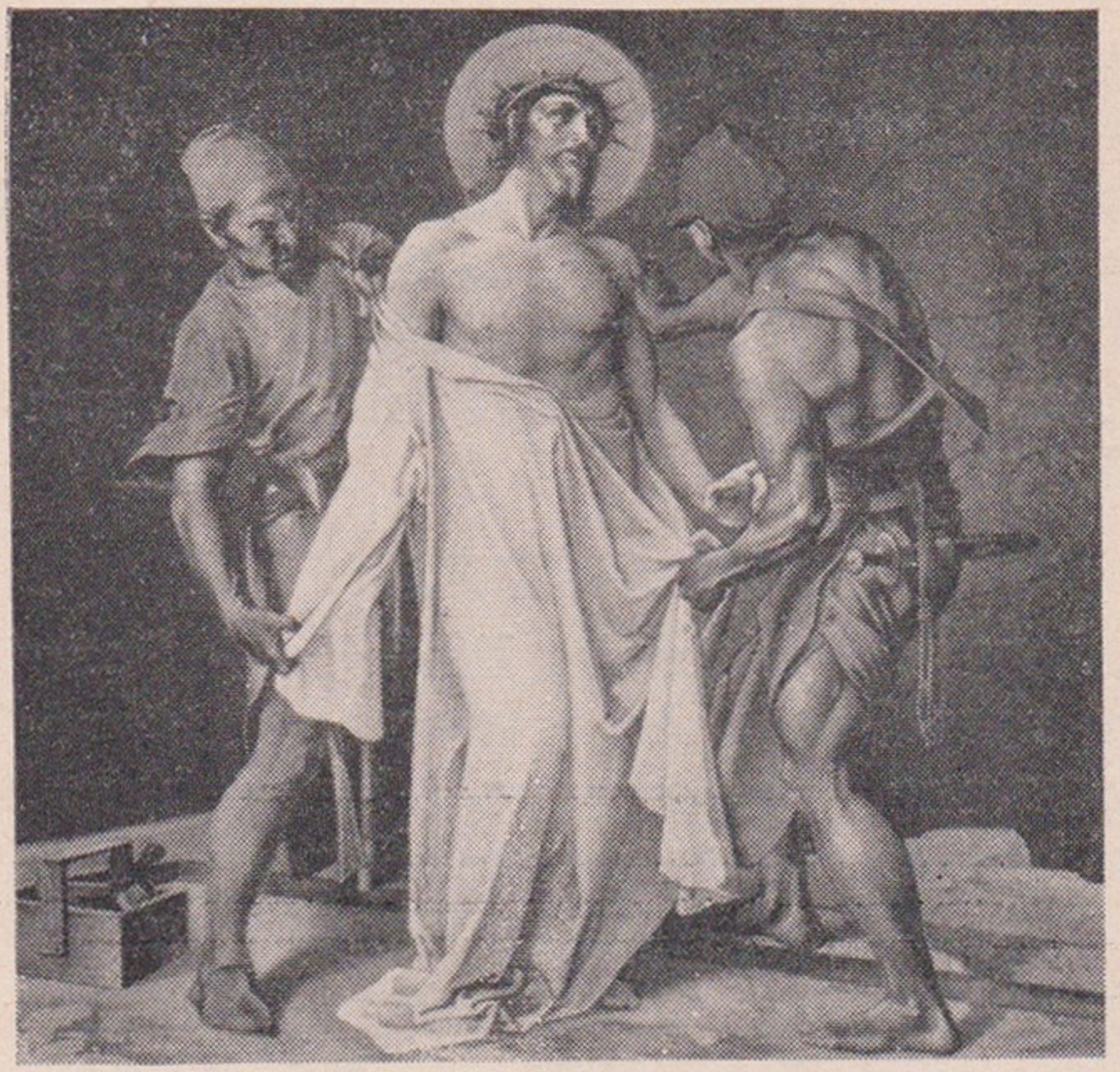

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Pan nieba i ziemi, który przyodziewa lilie, karmi i okrywa ptaszęta i ludzi: odarty z szat, żółcią napojony od niewdzięcznych. Jak ogień palą Zbawiciela odnowione rany biczowania, gorączka i wstyd . . . Za co Chrystus cierpi? Za grzechy nieczystości i niewstrzemięźliwości, które najbardziej poniżają człowieka . . .

MODLITWA

Baranku Niepokalany, to ja winienem stanąć na miejscu Twoim . . . Zmiłuj się nade mną, Jezu! — Tyś obnażony z szat, abym ja był okryty szatą łaski i miłości. Ciało i serce moje okryj trzeźwością i skromnością w myślach, uczuciach, słowach i postępowaniu!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Święta Matko, dopuść na mnie,
Niech ran Syna Twego znamię
Mam na sercu wyryte!

STACJA XI

PAN JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY

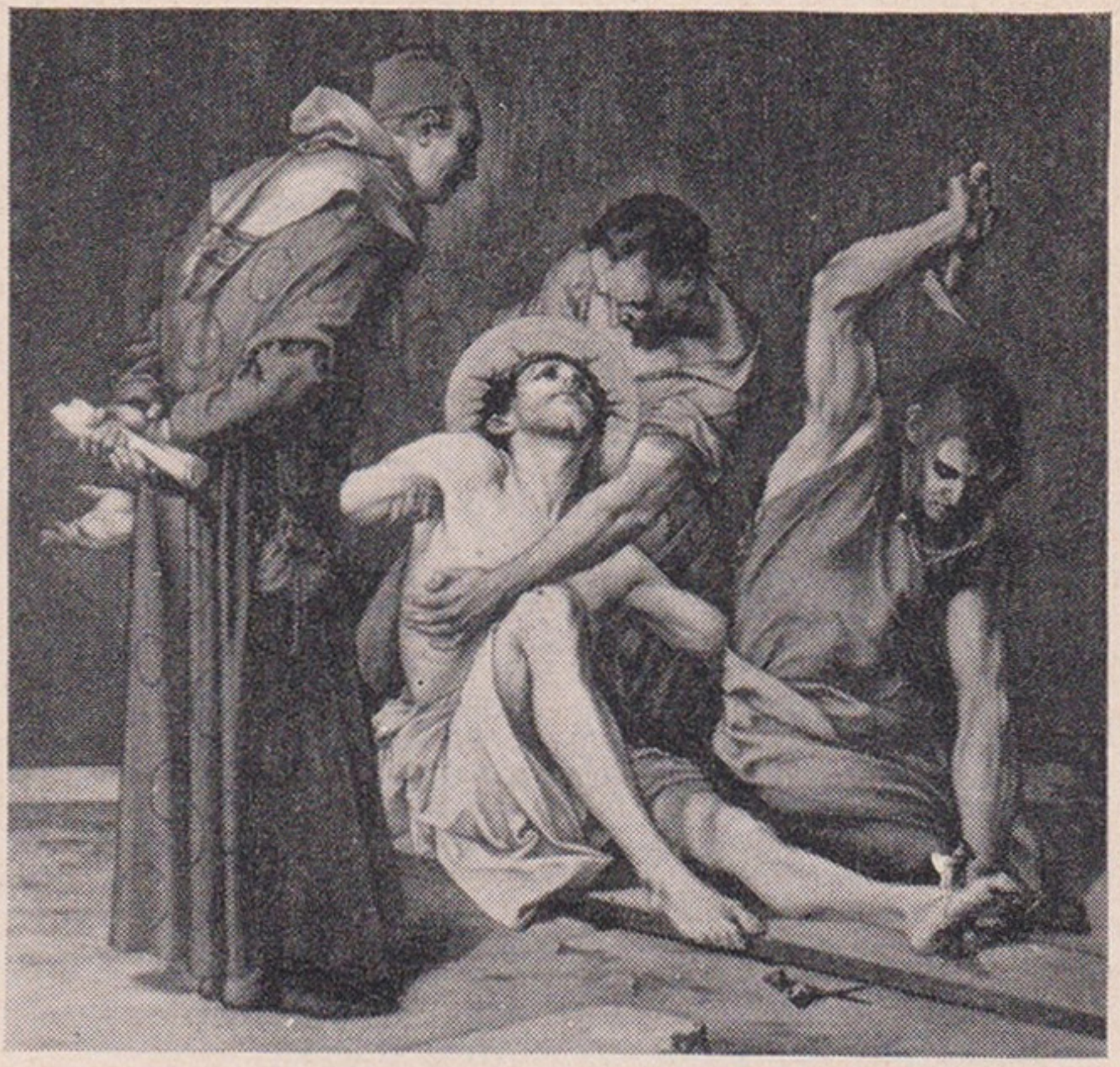

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Te ręce dobrotliwe, co chleb rozdawały, dzieci tuliły, błogosławiły: rozciągnięte na krzyżu, gwoździmi przykute! — Te stopy, co się trudziły, grzeszników szukały: gwoździe grube rozrywają! Oto zapłata za miłość i dobroć!

"Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił?"

Kto grzeszy śmiertelnie, na nowo krzyżuje Chrystusa! — Ile razy i gdzie ukrzyżowałeś Go w sercu . . . czynem?

MODLITWA

Jezu, ratuj mnie od podłej niewdzięczności względem Ciebie! — Od grzechu ciężkiego zachowaj mię, Panie! — Niech będą ukrzyżowane namiętności moje, ale nie Ty, Jezu mój kochany!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

✠

PIEŚŃ

Syna Twego zranionego,
Tak bardzo dla mnie zbitego,
Ze mną mękę podzielaj!

STACJA XII

✠

PAN JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

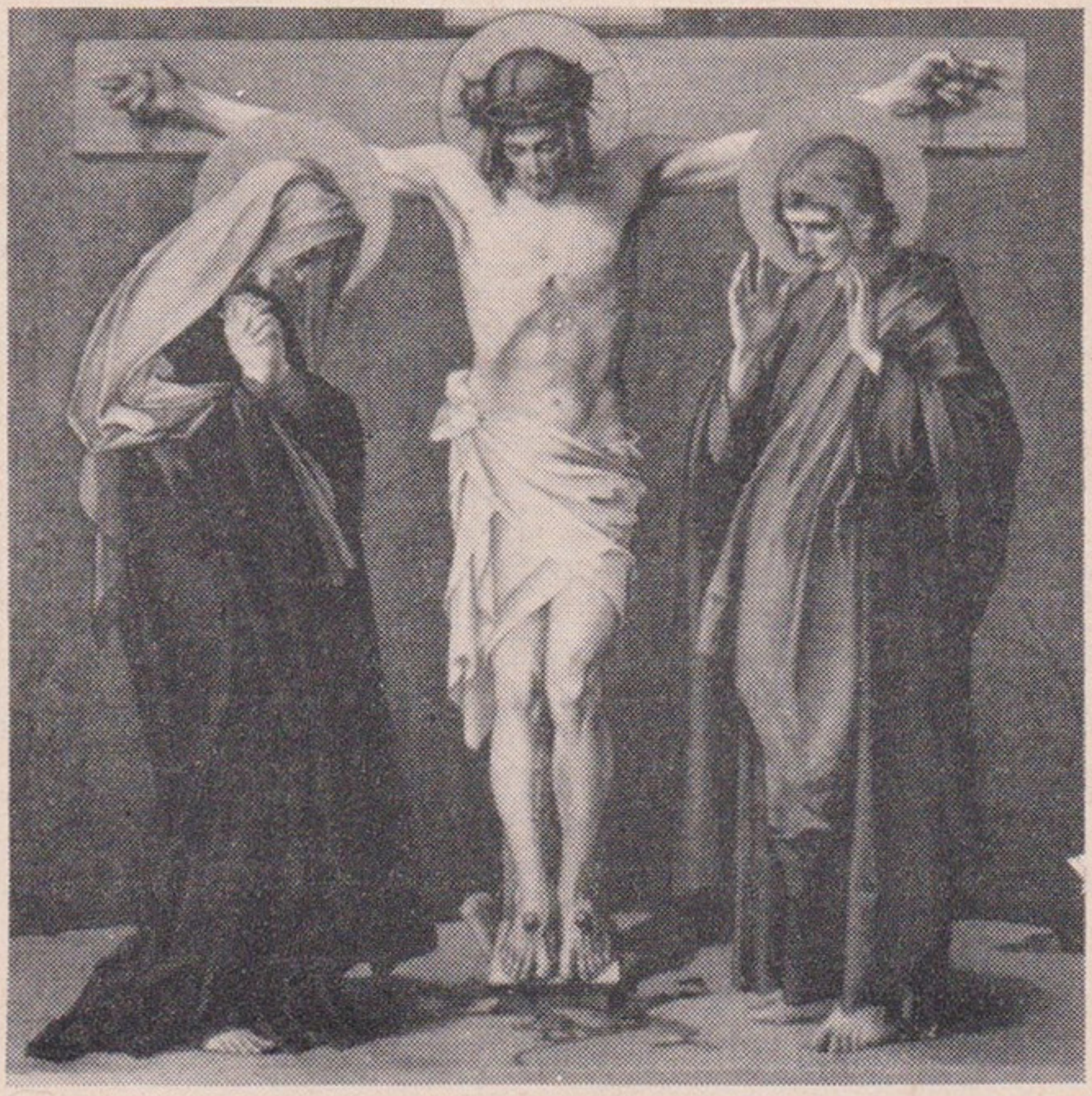

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Zegnij kolana — podniesienie na Kalwarii — uroczysta, krwawa, najświętsza Msza! — Sam Zbawiciel odprawia ją za ludzkość, za mnie; myśli o mnie, modli się za mną do Ojca, na ostatni stopień ubóstwa i poniżenia i hańby i męki zstępuje dla mnie. *"Umiłował mnie i wydał Samego Siebie za mnie!"* — Kona opuszczony, bym ja nie był opuszczony w godzinę śmierci; odrzucony od ludzi, bym ja nie był odrzucony od Boga; ubogi, bym ja był bogaty w niebo!...

MODLITWA

Jezu mój, za tę nieskończoną miłość; za krew Twoją tak hojnie za mnie przelaną; za otwarcie włócznią schroniska Serca Twego miłosiernego; za ofiarę życia Twego za mnie grzesznika; za wzór cnót najwznioślejszych na krzyżu: kocham Cię z całego serca mego!...

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

PIEŚŃ

Niech z Tobą płaczę rzewliwie,
Patrząc na krzyż żałośliwie,
Dokąd duch z ciałem żyje!

STACJA XIII

✠

PAN JEZUS ZDJĘTY Z KRZYŻA

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Skończyły się cierpienia Jezusa, a spotęgowały boleści osieroconej Matki, gdy patrzyła na martwe ciało Syna, złożone na swym łonie . . . Jakiego Jezusa ludziom dała, a jakiego Jej oddają?. . .

"O wy wszyscy, którzy przechodzicie, obaczcie, czy jest boleść, jako boleść moja?" — Najświętsze Ciało bez kropli krwi, całe podarte, ręce i nogi przedziurawione, serce otwarte . . . .

MODLITWA

Matko Bolesna, ciepłymi, niepokalanymi łzami zmywasz te rany Jezusowe, których grzechy moje były przyczyną. . . Ulituj się nade mną, wyrodnym dzieckiem Swoim!. . . Uproś mi szczere nawrócenie. . . Niechaj już nigdy nie ukrzyżuję Syna Twego przez popełnienie grzechu śmiertelnego!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

PIEŚŃ

Pragnę stać pod krzyżem z Tobą,
Dzielić się Twoją żałobą,
Tak okrutnym płaczem Twym!

STACJA XIV

✠

PAN JEZUS DO GROBU ZŁOŻONY

mal. M. Feuerstein

V. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie!

R. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył!

ROZWAŻANIE

Ostatnią stacją dla ciała na tej kalwaryjskiej drodze życia — to grób!... Uklęknę w duchu przy otwartym grobie Zbawiciela mego, by adorować Najświętsze z Bóstwem złączone ciało ... ten drogocenny okup za mnie, biednego grzesznika.

MODLITWA

Jezu, Boże mój, każdym tętnem serca mego dziękuję Ci za wszystko, coś dla mnie uczynił: za drogę krzyżową za mnie i dla mnie odbytą; za każdą kroplę Krwi Przenajświętszej, za mnie wylaną; za życie, w ofierze za mnie złożone!

Ofiaruję Ci moje serce, mój rozum, moją wolę!... Oderwij mnie od świata, a przykuj do Siebie, bym szedł odtąd śladami Twymi aż do skonania! Matko Bolesna, prowadź mię — jak dziecię — za Jezusem kochanym!

Ojcze nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

PIEŚŃ

Ze wszech panien Panno zacna!
Bądź, tak proszę, na mnie baczna,
Dozwól mi z sobą płakać!

MODLITWA
po Drodze Krzyżowej

O Chryste, więźniu miłości! W tym Najświętszym Sakramencie po całej ziemi we wszystkich kościołach odbywasz podobną drogę krzyżową: na śmierć skazywany, krzyżowany przez świętokradztwa, poniewierany, wyszydzany, zapomniany, opuszczony przez wiernych, przez najbliższych, przeze mnie. . .

Pragnę całą duszą należeć odtąd do wiernej gromadki miłośników Twoich! Pragnę być Cyrenejczykiem, Weroniką, Magdaleną . . . by Cię pocieszać, by Ci wynagradzać za zniewagi, by Cię kochać ponad wszystko na ziemskiej Kalwarii i w wiekuistym Taborze na wieki. Amen.

ODPUSTY
DROGI KRZYŻOWEJ

Dekretem swoim z dnia 20 października 1931 r., Św. Penitencjaria Apostolska przyznała:

1. *Odput zupełny* za każde odprawienie Drogi Krzyżowej;

2. *Drugi odpust zupełny*, jeśli odprawiający Drogę Krzyżową był w tym dniu u Komunii świętej;

3. *Odpust zupełny raz w miesiącu,* jeśli kto w tym czasie 10 razy odprawił Drogę Krzyżową i raz przyjął Komunię świętą;

4. *Odpust 10 lat i 10 kwadragen* za każdą stację, choćby kto dla słusznej przyczyny nie skończył Drogi Krzyżowej.

WARUNKI

do uzyskania tych odpustów

1. Nie ma żadnych przepisanych modlitw ustnych. Trzeba tylko być w stanie łaski, bez przerwy obejść wszystkie stacje i rozważać Mękę Pańską.

2. Kto tego nie może, ten — gdziekolwiek się znajduje — trzymać winien w ręku poświęcony na to krzyżyk, rozważać Mękę Pańską, odmówić 20 Ojcze nasz, 20 Zdrowaś i 20 Chwała Ojcu, tj. 14 za tyleż stacyj, 5 ku uczczeniu Ran Pana Jezusa i 1 w intencji Papieża (Pen. Ap., 14 grudnia 1917 r.).

3. Ciężej chory, który i w ten ostatni sposób nie może odprawić Drogi Krzyżowej, winien ze skruchą i miłością spojrzeć na poświęcony w tym celu krzyżyk, ucałować go i odmówić przynajmniej akt strzelisty ku uczczeniu Męki Pańskiej (Pen. Ap., 25 marca 1931 r.).

GORZKIE ŻALE

Nad Męką Jezusa Chrystusa

POBUDKA

do rozmyślania Męki Pańskiej

Gorzkie żale, przybywajcie,
Serca nasze przenikajcie.

Rozpłyńcie się me źrenice,
Toczcie smutnych łez krynice.

Słońce, gwiazdy omdlewają,
Żałobą się pokrywają.

Płaczą rzewnie Aniołowie,
A któż żałość ich wypowie?

Opoki się twarde krają,
Z grobów umarli powstają.

Co jest, pytam, co się dzieje?
Wszystko stworzenie truchleje.

Boleść męki Chrystusowej
Żal przeplata bez wymowy.

Uderz, Jezu, bez odwłoki
W twarde serc naszych opoki.

Jezu mój, we Krwi Ran Swoich
Obmyj duszę z grzechów moich.

Upał serca mego chłodzę,
Gdy w przepaść męki Twej
wchodzę.

CZĘŚĆ PIERWSZA

INTENCJA

Za pomocą łaski Bożej pobudziwszy się do żalu serdecznego za grzechy nasze, rozmyślanie niniejsze gorzkiej Męki Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, nabożnym uczuciem ofiarujmy Ojcu Niebieskiemu na cześć i chwałę Jego Majestatu, pokornie dziękując za tak wielką, a nigdy niepojętą miłość ku narodowi ludzkiemu, że nam niegodnym Syna Swojego Jednorodzonego zesłać raczył, aby w przyjętej przez Siebie ludzkiej naturze na zadośćuczynienie Boskiej sprawiedliwości tak okrutne męki wycierpiał i śmierć podjął krzyżową; tudzież na większe uszanowanie Przenajdroższej Marii Panny, tegoż Syna Bożego Matki Bolesnej; także na uczczenie świętego Józefa i tych, którzy gorliwszym pałali nabożeństwem ku Męce Chrystusowej. A naprzód, w pierwszej części będziemy rozważać, co Pan Jezus ucierpiał od modlitwy w Ogrojcu aż do niesłusznego u sądu oskarżenia, które to zniewagi i zelżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarujmy: za Kościół święty katolicki i podwyższenie jego, za Najwyższego Pasterza z całym duchowieństwem, na

uproszenie nawrócenia nieprzyjaciołom Krzyża Chrystusowego i upamiętania wszystkim niewiernym.

HYMN

Żal duszę ściska, serce boleść czuje,
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje,
Klęcząc w Ogrojcu, gdy krwawy pot
Serce me mdleje. [leje,

Więźnia miłości powrozmi krępuje
Żołnierz okrutny, uczeń zły całuje,
Wtem Jezus łzami, gdy się miłość sta-
Jagody skrapia. [pia,

Bije, popycha żyd nieposkromiony
Nielitościwie z tej i z owej strony,
Za włosy targa; znosi w cierpliwości
Król z wysokości.

Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta,
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta.
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdycha-
Serca kochanie. [nie

Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało;
Żal mi, ach! żal mi ciężkich moich zło-
Dla Twej miłości. [ści

LAMENT DUSZY

Jezu! na zabicie okrutne,
Cichy Baranku, od Żydów szukany,
Jezu mój kochany!

Jezu! za trzydzieści srebrników
Od niewdzięcznego Judasza sprzedany,
Jezu mój kochany!

Jezu! w ciężkim smutku i żałości
Tęskliwą śmierci bojaźnią stroskany,
Jezu mój kochany!

Jezu! na modlitwie w Ogrojcu
We mdłości krwawym potem zalewany,
Jezu mój kochany!

Jezu! całowaniem zdradliwym
Od niewstydliwego ucznia wydany,
Jezu mój kochany!

Jezu! powrozami grubymi
Od swawolnego żołnierstwa związany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od pospólstwa zelżywie
U sądu Annaszowego naigrawany,
Jezu mój kochany!

Jezu! przez ulice sromotnie
Do Kajfasza za włosy targany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od Malchusa srogiego
Zbrojną rękawicą policzkowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od fałszywych dwóch świadków
Za zwodziciela niesłusznie udany,
Jezu mój kochany!
Bądź pozdrowiony! bądź pochwalony!
Dla nas zelżony i pohańbiony;
Bądź uwielbiony! bądź wysławiony!
Boże nieskończony!

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOSKĄ

Ach! ja Matka tak żałosna,
Boleść mnie ściska nieznośna,
Miecz me serce przenika!
Czemuś, Matko ukochana,
Ciężko na sercu stroskana?
Czemuż wszystka truchlejesz?
Co mię pytasz? wszystkam w mdłości,
Mówić nie mogę z żałości,
Krew mi serce zalewa!
Powiedz mi, o Panno moja,
Czemu blednieje twarz Twoja?
Czemu gorzkie łzy lejesz?
Widzę me serca kochanie,
Jezusa w Ogrojcu zlanie
Potu krwawym potokiem.
O Matko! źródło miłości,
Niech czuję gwałt Twej żałości,
Dozwól mi z Sobą płakać!

CZĘŚĆ DRUGA

W drugiej części rozmyślania Męki Pańskiej będziemy rozważać, co ucierpiał Pan Jezus od niesłusznego u sądu oskarżenia aż do okrutnego cierniem ukoronowania. Te zaś rany, zniewagi i zelżywości temuż Jezusowi cierpiącemu ofiarujemy: za całe chrześcijaństwo, na uproszenie pokoju i zgody między ludami, także na uproszenie sobie odpuszczenia grzechów i karania za nie.

HYMN

Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg mi-
[łuje,
Jako dla ciebie Sobie nie folguje;
Przecież Go bardziej, niż żydowska drę-
Złość twoja męczy. [czy,

Stoi przed sędzią Pan świata wszyst-
[kiego,
Cichy Baranek, z kontemptu wielkiego
Przez białą, szatę, którą jest odziany,
Głupim nazwany.

Za moje złości grzbiet srodze biczują;
Pójdźcież, nieczyści, oto wam gotują
Ze Krwi Jezusa dla serca ochłody
Zdrój żywej wody.

Pycha światowa niechaj, co chce wróży,
Co na swe skronie wije wieniec z róży;
W szkarłat na pośmiech cierniem Król
Jest ozdobiony. [zraniony

Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało;
Żal mi, ach żal mi ciężkich moich złości
Dla Twej miłości.

LAMENT DUSZY

Jezu! od żydowstwa niewinnie
Jako łotr, godzien śmierci obwołany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od złośliwych morderców
Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwa-
Jezu mój kochany! [ny,

Jezu! pod przysięgą od Piotra
Po trzykroć razy z bojaźni zaprzany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od okrutnych oprawców
Na sąd Piłata, jak zbrodzień, szarpany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od Heroda i dworzan,
Królu chwały, zelżywie wyśmiany,
Jezu mój kochany!

Jezu! w białą szatę szyderską
Na większy pośmiech i hańbę ubrany,
Jezu mój kochany!

Jezu! u kamiennego słupa
Niemiłosiernie biczmi usmagany!
Jezu mój kochany!

Jezu! aż do mózgu przez czaszkę
Ciernia kolcami ukoronowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! z naigrawania od żydów
Na pośmiewisko purpurą odziany,
Jezu mój kochany!

Jezu! w głowę trzciną ubity,
Królu boleści, klęcząc naigrawany,
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!
Dla nas zelżony, wszystek skrwawiony;
Bądź uwielbiony, bądź pochwalony!
Boże nieskończony!

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

Ach! widzę Syna mojego,
Przy słupie obnażonego,
Rózgami sieczonego.

Święta Panno, dopuść na mię,
Niech Ran Syna Twego znamię
Mam na sercu wyryte.

Widząc, ach! jako niezmiernie
Ostre głowę ranią ciernie,
Dusza moja ustaje.

O! Mario, Syna Twego,
Ostrym cierniem zranionego,
Podzielże ze mną mękę!

Obym ja, Matka strapiona,
Mogła na swoje ramiona,
Złożyć krzyż Twój, Synu mój!

Proszę, o Panno jedyna,
Bez przestanku Twego Syna,
Niechaj z Tobą krzyż noszę.

CZĘŚĆ TRZECIA

Nakoniec w tej ostatniej części będziemy uważać: co Pan Jezus ucierpiał od ukoronowania Swego aż do ciężkiego na krzyżu skonania. I te plagi Jego, bluźnierstwa, zelżywości i zniewagi wszystkie, potem męki instrumenta Bogu Ojcu niebieskiemu przedstawmy i ofiarujmy za fundatorów i dobrodziejów, za wszystkich społem braci i siostry bractw naszych, tak żywych jako i umarłych. Tudzież za grzeszników zatwardziałych, aby ich serca do pokuty i prawdziwej życia poprawy wzbudził Męką Swoją Zbawiciel nasz. Na ostatek za wszystkie dusze w czyśćcu zostające, aby im najlitościwszy Jezus Krwią Swą przenajdroższą ogień zgasić, a nam wszystkim w godzinę śmierci żal skru-

chy serdecznej za grzechy i szczęśliwe w łasce Bożej skonanie u Ojca Swego najłaskawszego wyjednać raczył.

HYMN

Duszo oziębła, czemu nie gorejesz?
Serce me, czemu wszystko nie topnie-
[jesz?
Toczy twój Jezus z ognistej miłości
Krew w obfitości.

Ogień miłości gdy Go tak rozpala,
Szkaradne drzewo na ramiona zwala,
Zemdlony Jezus pod krzyżowym klęka
Ciężarem, stęka.

Okrutnym katom posłusznym się staje,
Na krzyż sromotny ochotnie podaje
Ręce i nogi, ludzkiego plemienia
Sprawca zbawienia.

O słodkie drzewo! spuśćże nam już
[Ciało,
Aby na tobie dłużej nie wisiało,
My je uczciwie w grobie położymy,
Płacz uczynimy.

Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało:
Żal mi! ach! żal mi ciężkich moich
Dla Twej miłości. [złości
Niechżeć, mój Jezu, cześć będzie w
[wieczności

Za Twe obelgi, męki, zelżywości,
Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny,
Cierpiał bez winy.

LAMENT DUSZY

Jezu! od pospólstwa niezbożnie,
Jako złoczyńca, z łotry porównany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od Piłata niesłusznie
Na szubieniczną śmierć dekretowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! srogim krzyża ciężarem
Na Kalwaryjską górę zmordowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! do sromotnego drzewa
Przytępionymi gwoździmi przykowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! jawnie w pośród dwóch łotrów,
Zelżywie od żydów ukrzyżowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od stojących wokoło
I przechodzących z hańbą urągany,
Jezu mój kochany!

Jezu! bluźnierstwami od złego,
Współwiszącego, łotra nagabany,
Jezu mój kochany!

Jezu! gorzką żółcią i octem,
Wołając: "pragnę", w mdłości napa-
Jezu mój kochany! [wany,

Jezu! w ręce Ojca Swojego
Ducha oddawszy, zamordowany,
Jezu mój kochany!

Jezu! od Józefa uczciwie
I Nikodema w grobie pochowany,
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, Bądź pochwalony!
Dla nas zelżony i krwią zbroczony;
Bądź uwielbiony; Bądź wysławiony!
Boże nieskończony!

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

Ach! mnie, Matce boleściwej,
Pod krzyżem bardzo smutliwej,
Serce żałość przejmuje!

O Matko! niechaj prawdziwie,
Patrząc na krzyż żałośliwie,
Płaczę z Tobą rzewliwie.

Jużci, już moje kochanie
Gotuje się na skonanie,
Toć i ja z Nim umieram!

Pragnę, Matko, pod krzyż z Tobą,
Dzielić się z Twoją osobą
Śmiercią Syna Twojego.

Zamknął słodki Jezus mowę,
Wtem ku ziemi skłania głowę,
Już żegna Matkę Swoją!

Mario! niech gorzką noszę
Śmierć, Krzyż, Rany Jego, proszę,
Niech serdecznie rozważam.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

WISI NA KRZYŻU

Wisi na krzyżu Pan, Stwórca nieba,
Płakać za grzechy, człowiecze, trzeba:
Ach! ach! na krzyżu umiera
Jezus, oczy Swe zawiera.

Najświętsze członki i wszystko ciało
Okrutnie zbite na krzyżu wisiało.
Ach! ach! dla ciebie, człowiecze,
Z boku krew Jezusa ciecze.

Ostrą koroną skronie zranione,
Język zapiekły i usta spragnione.
Ach! ach, dla mojej swawoli
Jezus umiera i boli.

Woła i kona, łzy z oczu leje,
Pod krzyżem Matka Bolesna truchleje.
Ach! ach! sprośne złości moje
Sprawiły te niepokoje.

Więc się poprawię, Ty łaski dodaj.
Życia świętego sposób mi podaj.
Ach! ach! tu kres złości moich,
Przy nogach przybitych Twoich.

Tu z Magdaleną będę pokutować,
I za me grzechy serdecznie żałować.
Ach! ach! zmiłuj się nade mną,
Uczyń miłosierdzie ze mną.

Rozbrat, obłudny świecie, wypowiadam.
Z grzechów się moich szczerze wyspo-
[wiadam.
Ach! ach! serdecznie żałuję,
Bo Cię, mój Jezu, miłuję.

SPIS RZECZY

Droga Krzyżowa: Str.

Wstęp 3
Stacja 1 4
Stacja 2 6
Stacja 3 8
Stacja 4 10
Stacja 5 12
Stacja 6 14
Stacja 7 16
Stacja 8 18
Stacja 9 20
Stacja 10 22
Stacja 11 24
Stacja 12 26
Stacja 13 28
Stacja 14 30

Odpusty 32

Gorzkie Żale:

Wstęp 34
Część Pierwsza 35
Część Druga 39
Część Trzecia 42

Wisi na krzyżu 46

W każdym polskim i katolickim domu
znajdować się winien

POSŁANIEC SERCA JEZUSA

Miesięcznik Apostolstwa Modlitwy i Krucjaty Eucharystycznej.

Omawia najżywotniejsze sprawy Kościoła;

Informuje o ruchu katolickim w świecie;

Przynosi wiadomości z naszych Misyj;

Szerzy poznanie i cześć Boskiego Serca;

Kreśli żywoty Świętych i bohaterów;

Dba o mowę polską i o ducha narodowego;

Dusze młodzieży i dzieci urabia w duchu katolickim i narodowym;

Poucza, pokrzepia i cieszy wszystkich.

Prenumerata roczna $1.00

Jeden zeszyt 10c

Zamówienia przyjmuje:

POSŁANIEC SERCA JEZUSA
4105 N. Avers Ave., Chicago, Ill.